

Sygnatura akt XII C 1927/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 30 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Musielak

Protokolant: p.o. stażysty Aleksandra Jankowska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa Miasto i Gmina O.

przeciwko A. B.

o sprostowanie w prasie

1. Nakazuje pozwanej opublikowanie na stronie 3 najbliższego, licząc od daty uprawomocnienia się wyroku, wydania czasopisma (...) Gazeta (...) oraz na portalu internetowym : (...) sprostowania o następującej treści:

„ W dniu 19 sierpnia 2016r. na stronie 3 tygodnika Gazeta (...) ukazał się materiał prasowy autorstwa A. W. zatytułowany < O. wydaje pieniądze na mecenasów. Mają pilnować wizerunku burmistrza?> Materiał ten zawiera informacje nieprawdziwe.

Nie jest prawdą, że O. wydaje pieniądze na mecenasów, którzy mają pilnować wizerunku burmistrza. W rzeczywistości umowa łącząca Gminę O. z kancelarią prawną dotyczy wyłącznie obsługi prawnej Gminy O..

Nie jest prawdą, że podpisane przez burmistrza pełnomocnictwo opłacono z konta urzędu. W rzeczywistości burmistrz opłacił je z własnych środków.”

2. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1697 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1097 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO JACEK MUSIELAK

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 października 2016r. Miasto i Gmina O. wniosła przeciwko A. B., redaktorowi naczelnemu czasopisma (...) Gazeta (...) pozwem, w którym domagała się nakazania pozwanej opublikowania na podstawie art. 39 ust. 1 Prawa prasowego na stronie 3 najbliższego, licząc od daty uprawomocnienia się wyroku, wydania czasopisma (...) Gazeta (...) sprostowania następującej treści:

„ Sprostowanie

W dniu 19 sierpnia 2016 r. na stronie 3 tygodnia Gazeta (...) ukazał się materiał prasowy autorstwa A. W. zatytułowany <O. wydaje pieniądze na mecenasów. Mają pilnować wizerunku burmistrza?> Materiał ten zawiera informacje nieprawdziwe.

Nie jest prawdą, że O. wydaje pieniądze na mecenasów, którzy mają pilnować wizerunku burmistrza. W rzeczywistości umowa łącząca Gminę O. z kancelarią prawną dotyczy wyłącznie obsługi prawnej Gminy O..

Nie jest prawdą, że podpisane przez burmistrza pełnomocnictwo opłacono z konta urzędu. W rzeczywistości burmistrz opłacił je z własnych środków.

Burmistrz Miasta i Gminy O. – dr S. S.”,

oraz zasądzenia kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Swoje stanowisko powód uzasadnił faktem, że w dniu 19 sierpnia 2016r. na stronie 3 Tygodnika Gazeta (...) ukazał się materiał prasowy autorstwa A. W. zatytułowany <O. wydaje pieniądze na mecenasów. Mają pilnować wizerunku burmistrza?> Materiał ten, według powoda, zawiera informacje nieprawdziwe. Okazał się on także na stronie internetowej wydawnictwa. Jak wskazał powód, w rzeczywistości umowa łącząca Gminę O. z kancelarią prawną dotyczy wyłącznie obsługi prawnej Gminy O., zaś podpisane przez burmistrza pełnomocnictwo zostało podpisane z jego własnych środków. W związku z powyższym powód w dniu 6 września 2016r. wystąpił z wnioskiem o sprostowanie do redaktora naczelnego Tygodnika Gazeta (...). Wniosek ten został doręczony na adres redakcji w dniu 22 września 2016r. Redaktor naczelna czasopisma nie ustosunkowała się do wniosku powoda i nie zamieściła sprostowania.

W odpowiedzi na pozew A. B. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 sierpnia 2016 r. na stronie 3 tygodnia Gazeta (...) ukazał się materiał prasowy autorstwa A. W. zatytułowany <O. wydaje pieniądze na mecenasów. Mają pilnować wizerunku burmistrza?> Ww. tekst ukazał się także w wydaniu internetowym czasopisma,

Dowód : kserokopia artykułu z dnia 19 stycznia 2016 roku (k. 8, 9)

Powód w dniu 6 września 2016r. wystąpił z wnioskiem o sprostowanie do redaktora naczelnego Tygodnika Gazeta (...). Wniosek ten został doręczony na adres redakcji w dniu 22 września 2016r. Redaktor naczelna czasopisma nie ustosunkowała się do wniosku powoda. Żądane przez powoda sprostowanie nie zostało zamieszczone.

Dowód: pismo powoda skierowane do pozwanej w sprawie opublikowania sprostowania z dnia 6 września 2016 r . wraz z potw ierdzeniem odbioru (k. 10, 13), odpowiedź pozwanego na żądanie powoda (k.9).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne zgromadzone w niniejszej sprawie.

Zgromadzone w sprawie dokumenty prywatne należało uznać za w pełni wiarygodne. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgromadzone w sprawie dokumenty nie były kwestionowane przez strony. Również Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne z urzędu.

Na rozprawie w dniu 30 stycznia 2017r. Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanej o przesłuchanie świadków, dowody z dokumentów policji i dotyczących wydatków gminy i burmistrza oraz o powołanie biegłego z dziedziny dziennikarstwa (przyczyny oddalenia tych wniosków zostaną wskazane dalej).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku Prawo prasowe, jeżeli sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3, osobie zainteresowanej przysługuje roszczenie o opublikowanie sprostowania na drodze sądowej. Podstawą wystąpienia przez zainteresowanego z żądaniem publikacji sprostowania nie jest samo zamieszczenie materiału prasowego lecz nieopublikowanie sprostowania odnoszącego się do tego materiału. W

sprawie z powództwa o sprostowanie sąd nie bada tego, czy wiadomość, która ma być sprostowana jest prawdziwa. Rola sądu ogranicza się do ustalenia, czy podmiot zainteresowany zachował wymogi formalne żądania sprostowania oraz czy wniósł pozew w terminie określonym w art. 39 ust. 2 ustawy.

Analizując warunki formalne powództwa, powołać należy treść art. 31 a ustępy 1, 2, 3, 4, 6-7. W myśl tego przepisu na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej (...) redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe, odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Sprostowanie powinno być nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone w siedzibie odpowiedniej redakcji, na piśmie, w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego. Sprostowanie powinno zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz adres korespondencyjny, który może zostać zastrzeżony tylko do wiadomości redakcji. Tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy, ani zajmować więcej niż dwukrotność czasu antenowego, jaki zajmował dany fragment przekazu. Sprostowanie powinno być sporządzone w języku polskim lub w języku, w którym został opublikowany materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania.

W rozpoznawanej sprawie nie były sporne okoliczności objęte dyspozycją ustępów 1, 3, 4, 6 i 7 przepisu. Wniosek o sprostowanie pochodził bowiem od zainteresowanej osoby prawnej (Miasto i Gmina O.), został złożony w terminie 21 dni od daty opublikowania artykułu prasowego, zawierał podpis wnioskodawcy, a objętość sprostowania nie przekraczała dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczył. Okoliczności te zostały wykazane w trakcie postępowania przez powoda, a jednocześnie nie były kwestionowane przez stronę pozwaną.

Strona pozwana zarzuciła natomiast, iż pozew wniósł podmiot nieuprawniony, gdyż został on wniesiony przez Miasto i Gminę O., podczas gdy właściwym podmiotem jest Gmina O..

Nie budzi wątpliwości w niniejszej sprawie, że powodem jest jednostka samorządu terytorialnego Miasto i Gmina O., co wynika także z pełnomocnictwa powoda (k. 5).

Ponadto pozwana podniosła, że sprostowanie powinno zawierać fakty, a nie stanowić polemikę z materiałem prasowym.

Odnosząc się do zarzutu braku rzeczowości treści sprostowania wskazać należy, iż zgodnie z Komentarzem do ustawy Prawo prasowe pod redakcją B. K. oraz G. K. „miarą rzeczowości jest merytoryczne sprzężenie treści wypowiedzi z punktem jej odniesienia. Punktem odniesienia jest wiadomość z materiału prasowego, wykluczone są więc sprostowania nie na temat. „Na temat” są jednak nie tylko te wypowiedzi zainteresowanego o stanie faktycznym, które stanowią prostą korektę stanu podanego w materiale prasowym, lecz także te, które ukazują fakty w samym materiale nie wskazane, a ważne dla istoty sprawy, stanowiące kontekst wpływający na całokształt omawianego zjawiska”. „Wymogiem rzeczowości sprostowania nie jest jednocześnie obiektywna prawdziwość sprostowania. Rzeczowość nie ma w tym przypadku bowiem nic wspólnego z prawdziwością, a winna odnosić się merytorycznie do przedmiotu wypowiedzi. Dodatkowo sprostowanie nie może być ograniczone do samego tylko zaprzeczenia podanego w materiale prasowym faktu, lecz musi zawierać własny, pozytywny przekaz co do stanu faktycznego. Nie jest też konieczne wskazywanie w ramach treści sprostowania konkretnego, jednostronnego fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy sprostowanie, czy to poprzez wskazanie kolumny, wersów czy inną identyfikację.” (L.)

Przenosząc powyższe rozważania do treści żądanego sprostowania, nie można uznać zarzutu strony pozwanej za zasadny. Objęte pozwem sprostowanie spełnia bowiem jednoznacznie wymóg rzeczowości, zwięzłości i jasności. Powód odniósł się w treści sprostowania wprost do faktu, który chce sprostować (zarzutu przeznaczania przez powodową Gminę gminnych środków finansowych na prywatne wydatki burmistrza), treść sprostowania odnosi się więc bezpośrednio do treści materiału prasowego opublikowanego przez pozwanego. Artykuł pt. „O. wydaje pieniądze na mecenasów. Mają pilnować wizerunku burmistrza?” dotyczy korzystania przez burmistrza z obsługi prawnej opłacanej przez Gminę. Żądanie sprostowania, poza zaprzeczeniem informacjom wynikającym z treści opublikowanego artykułu, zawiera również stanowisko samego zainteresowanego, co do wynikających z materiału prasowego okoliczności – powód zaprzecza bowiem, aby okoliczności opisane w ww. artykule prasowym były

prawdziwe. Sama treść żądania przez niego sprostowania jest również konkretna, zwięzła i jasna, a co zaznaczono, powód nie był zobowiązany do wskazywania w ramach sprostowania konkretnego, odnośnego fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy sprostowanie, czy to poprzez wskazywanie kolumny, wersów, czy inną identyfikację. W ocenie Sądu możliwości żądania sprostowania nie sprzeciwia się to, iż w treści publikacji wskazano, iż powód powyższemu zaprzecza. Jest to bowiem fragment publikacji pochodzącej od jej autorów, a nie bezpośrednio od zainteresowanego. Przywołać należy również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2003 r., II KK 13/03, z którego wynika, iż: „Prawo prasowe wymaga, aby sprostowanie, jak i odpowiedź miały charakter rzeczowy. Pod pojęciem rzeczowości należy rozumieć: konkretność, zwartość i jasność wypowiedzi. (...) W wypadku zaś, gdy sprostowanie lub odpowiedź nie odpowiadają wymogom określonym w art. 31 Prawa prasowego, redaktor naczelny, na podstawie art. 33 ust. 1 Prawa prasowego, odmawia opublikowania takiego sprostowania lub odpowiedzi. Tak więc, sprostowanie lub odpowiedź mało czytelna, niezbyt jasna, niekonkretna, może spotkać się z odmową publikacji, jako niespełniające wymogów art. 31 Prawa prasowego”.

Nie można podzielić stanowiska redaktor naczelnej, iż nie ma obowiązku opublikować sprostowania powołanego wyżej artykułu albowiem, wedle jej oceny, fakty zawarte w artykule prasowym są prawdziwe, a powód nie wykazał, iż dziennikarz nie dochował należytej staranności. W tym miejscu wskazać należy, że powoływane przez pozwaną okoliczności oraz środki dowodowe zmierzają do wykazania przesłanek braku naruszenia dóbr osobistych powoda, co nie jest przedmiotem niniejszego postępowania. Roszczenie o sprostowanie na podstawie art. 31 a Prawa prasowego nie wymaga wykazania naruszenia dobra osobistego i bezprawności tego naruszenia. Nie mają zatem w niniejszym postępowaniu żadnego znaczenia powoływane przez pozwaną okoliczności opublikowania prawdziwych informacji, dochowania staranności dziennikarskiej, dlatego też oddalono wnioski dowodowe pozwanej.

Wskazać należy, iż sprostowanie jest środkiem prezentacji własnego, subiektywnego stanowiska zainteresowanego. „Z tego względu ogólnie przyjęta jest koncepcja subiektywistyczna sprostowania, a wobec tego redaktor naczelny ma obowiązek publikować każde sprostowanie spełniające formalne wymogi. Choćby jego treść pod kątem prawdziwości była wątpliwa, a nawet obiektywnie fałszywa. Wyjątkowo redaktor naczelny może odmówić sprostowania, w przypadku gdy jest formułowane przez zainteresowanego w złej wierze (np. sam zainteresowany jest przekonany o nieprawdziwości sprostowania), narusza zasady współzycia społecznego czy też jest obiektywnie nieprawdziwe. Okoliczności te mogą być jednak stosowane jedynie wyjątkowo, a kwalifikowanie sprostowania jako oczywiście nieprawdziwego nie jest możliwe, jeśli wniosek o nieprawdziwość tezy sprostowania wymagałby jakiegokolwiek postępowania dowodowego.” – tak Komentarz powołany powyżej. Taka sytuacja zachodzi natomiast w niniejszej sprawie wprost, albowiem to z jakich środków opłacane jest wynagrodzenie dla pełnomocników reprezentujących burmistrza nie jest przedmiotem niniejszego postępowania.

Powołać należy również treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2015 roku VI ACa 256/15, z której wprost wynika, że autorem treści sprostowania jest sam zainteresowany, a ta okoliczność winna wynikać z treści samego oświadczenia. Ma to na celu poinformowanie odbiorców o autorze oświadczenia, i tym samym przedstawia jego subiektywny z natury rzeczy punkt widzenia określonych faktów i zdarzeń. Przy tak sformułowanej treści oświadczenia prostującego nie występuje zarazem ryzyko wprowadzenia opinii publicznej w błąd poprzez przedstawienie treści sprostowania jako oświadczenia co do faktów uznanych przez sąd za nieprawdziwe, składanego przez redaktora naczelnego celem ich skorygowania.

Z tych względów Sąd uznał, iż roszczenie powoda, jest zasadne, rzeczowe w związku z czym powództwo zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc i z tego tytułu zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu, a także kwotę 1097 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia 22 października 2015r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Jacek Musielak